Nr 17. Dnia 24 Stycznia Poniedziałek. Dnia 12 (24) Stycznia 1876 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Tymoteusza Biskupa Męcz.
Jutro: Nawrócenie S. Pawła.
Sroda: SS. Polikarpa B. M. i Pauliny W.
Czwartek: S. Jana Chryzostoma Biskupa W.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 54.
Zachód „ „ 4 „ 30.

Długość dnia godzin 8 minut 35.
Przybyło „ „ „ „ 57.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Walentego Biskupa i Fławiana.
Sobota: S. Franciszka Salezego Biskupa W.
Niedziela: S. Martyny Panny Męczenniczki.
Poniedziałek: SS. Piotra Nolaski i Marcel.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Wczorajsze odpustowe Nabożeństwo w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, gdzie obchodzoną była doroczna pamiątka Ś-tej Agnieszki Panny i Męczenniczki, odbyło się bardzo uroczyście.

W czasie Wotywy Odpustowej, którą z assystą przed ołtarzem uroczystującej Ś-tej Patronki odprawił Jks. Chełmicki, było obecnem bractwo panieńskie, imienia Ś-tej Agnieszki, które biało przybrane, welonami osłonione, zajmowało długi szereg, z świecami w ręku, chorągwiami i godłami religijnemi Patronki swojej, wyobrażającemi: *miecz*, od którego ta święta Panna zginęła, *palmę zwycięzką*, którą została ozdobiona i *koronę męczeńską*, którą ją Niebo uwieńczyło. Godła te podtrzymywane były na poduszkach aksamitnych.

Przy końcu tej uroczystej Wotywy, bractwo rzeczone przyjmowało Komunję świętą.

Następnie rozpoczęła się Wielka Msza, czyli Summa, poprzedzona solenną processją wewnątrz Świątyni Pańskiej, której znów wyżej wspomnione bractwo, w połączeniu z innemi bractwami tegoż kościoła, oraz nader licznie, bo aż do natłoku nagromadzonemi pobożnymi, assystowało w processjonalnym pochodzie.

Summę i Nieszpory celebrował Jks. Kołaczewski, słowo zaś Boże w czasie summy głosił Jks. Walichnowski.

Po skończonych Nieszporach wieczorem odbyła się powtórnie uroczysta processja, wśród tłumnie zapełnionej Świątyni, i odśpiewaną zostoła Litanja do Ś-tej Agnieszki przed Jej ołtarzem, który przez dzień cały jaśniał gorejącem światłem.

Hymn Te Deum (Ciebie Boże chwalimy), tudzież błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone zgromadzonym pobożnym, było zakończeniem tego Odpustowego nabożeństwa.

Wnętrze Świątyni okazało się w dniu wczorajszym za ciasne dla wszystkich chcących korzystać z tej uroczystości. Ścisk był ogromny, szczególniej podczas processji i przy udzielaniu do ucałowania pobożnym relikwji uroczystującej Ś-tej Patronki.

— W kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, celebrował Summę w dniu wczorajszm Jks. Sotkiewicz, kanonik archikatedralny, w czasie której kazanie wygłosił Jks. Gizaczyński. Wotywę odprawił Jks. kanonik Biernacki, Nieszporne zaś Nabożeństwo celebrował Jks. Dietrich, kanonik metropolitalny.

— W kościele Panny Marji na Nowem Mieście, celebrował summę Jks. Zdzitowiecki, w czasie której słowo Boże głosił Jks. kanonik Bogdan, a liczny chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego, odśpiewał mszę Nr 2-gi kompozycji Krogulskiego.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka Nawrócenia Pawła Ś-go, która w przyszłą niedzielę obchodzoną będzie Odpustem w kościele Świętego Krzyża. Nabożeństwo w czasie tego odpustu odbywać się będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

Wspomnioną uroczystość obchodzić będzie również odpustem w przyszłą Niedzielę, kościół Ś-ej Anny na Krakowskiem - Przedmieściu, obok Wystawy Sztuk Pięknych.

Pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, rozpoczynające ten Odpust, odbędą się w przyszłą sobotę.

— Rozkazem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 3 b. m. Radca Kollegialny *Kryński* urzędnik do szczególnych poruczeń przy warszawskim Jenerał-Gubernatorze zatwierdzony w randze Radcy Stanu z zaliczenieniem od dnia 19 kwietnia 1875 roku.

— *Magistrat Miasta Warszawy* zawiadamia, że zastawione w tutejszym Lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele, w oznaczonym terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytacją w lokalu Kassy Lombardu w gmachu Ratusza.

Licytacya rozpocznie się dnia 2 (14) marca 1876 roku o godzinie 9-ej z rana i trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia oraz dni następnych w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacya nie będzie się odbywać w dnie świąteczne i uroczystości dworskie.

Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych, najdalej do d. 1 (13) lutego r. b., wszelkich zaś innych do dnia 17 (29) lutego 1876 r. oznaczonym został; przed upływem więc powyższego terminu, do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 1 (13) lutego r. b., fanty złote i srebrne nietrzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej próbierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych stosownie do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 roku, o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernią; po upływie zaś dnia 17 (29) lutego r. b., wszystkie inne wyroby na licytacyi sprzedane będą.

Niniejsze obwieszczenie pomieszczono: w Dzienniku Warszawskim, Warszawskim Dzienniku, w Gazecie Polskiej, Warszawskiej i Policyjnej oraz w Kurjerach: Codziennym i Warszawskim, obok tego zaś, poprzylepiane jest na rogach ulic. (1—3) —1101—

— *Urząd Loteryi w Królestwie Polskiem* podaje do wiadomości Kollektorów i osób interesowanych, że ciągnienie I-ej Klassy 126 Loteryi Klasycznej, stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu, dopełnionem zostanie w Sali Ciągnień Banku Polskiego, w dniach 30 i 31 stycznia (11 i 12 lutego) r. b. o godzinie 10-ej z rana, w dniu zaś 29 stycznia (10 lutego) t. r. odbywać się będzie w rzeczonej sali publicznie w obecności osób od rządu przeznaczonych, wliczenie do koła 23,500 Numerów, Loteryę 126 składających.

Jeśliby więc kto z interessowanych, mając przy sobie los zakupiony, chciał przekonać się czy jego Numer do wliczenia w koło jest przygotowanym, może z kolei sta, z którego los pochodzi, przed rozpoczęciem wliczenia, mianowicie od godziny 10-tej do 11-ej z rana, zażądać nie tylko okazania takowego Numeru, ale nadto przeliczenia całej setki, co nikomu odmówionem nie będzie.

Zarządzający Urzędem Loterji *F. Wodziński.*
Sekretarz Urzędu *Dąbrowski.*

Wiadomości miejscowe.

= W dniu dzisiejszym o godzinie 10 i pół z rana, jako w dniu 50 letniej rocznicy pogrzebu ś. p. Stanisława Staszica wielkiego statysty X. kanonik Adam Jakubowski odprawił Nabożeństwo żałobne za Jego duszę w kościele parafialnym Ś-go Krzyża z którego ongi zwłoki na cmentarz kościołka OO. Kamedułów przeprowadzone były. Jednocześnie odbyło się dziś nabożeństwo żałobne w kościołku na Bielanach.

= Mieczysław hr. Potocki, o którego śmierci mówił cały Paryż, i o czem gazety wiedeńskie donosiły, a mianowicie *Presse*, co też i my za nią powtórzyliśmy, nie umarł wcale jak utrzymuje ostatnia *Deutsche Zeitung*, ale żyje zdrów dotąd i wróżyć mu można

POSĄG ZE ŚNIEGU. (*)

Aksamitno-zielone gazony ogrodów San Marco pokrywał biały kobierzec. Gałęzie drzew uginały się pod ciężarem świeżo spadłego śniegu, a przyjemne szpalery i ulice ogrodowe zasłały się białą matą północnych krajów. Ludzie nie pamiętali aby kiedykolwiek brzegi Arno podobny widok przedstawiały.

Był to poranek niedzielny — młodzi i starzy wybiegli na ulicę aby się przyjrzeć widokowi niebywałemu w południowym klimacie Florencji. Krzyki wesołe uliczników obrzucających się śnieżnemi kulami i radosne śmiechy widzów rozlegały się po ciasnych ulicach miasta.

W ogrodach sąsiadujących z klasztorem San Marco, przechadzali się artyści również pełni głośnego zadowolenia, które jednak nie pozbawione było godności i powagi, może zbyt rażącej w gronie gdzie nie brakło nader młodzieńczych wybrańców sztuki.

Wawrzeniec Medyceusz urządził ogród ten dla kształcących się malarzy i rzeźbiarzy. Dzieła greckiej plastyki, które po obu stronach alei pięknie odbijały w lecie od ciemno-zielonych liści, były dla wybranych wzorami i bodźcem do samodzielnego tworzenia. Młodzi schodzili się tu aby studjować dzieła i rozszerzać widnokręgi myśli swoich, chłodzone atmosferą powszedniego życia.

Poranku owego, gdy zastępy artystów podzieliły się na mniejsze grupy, zauważyć można było, że jeden z nich oddzielił się zupełnie od reszty. Zatrzymał się on przed posągiem Herkulesa; począł z posągu chustką strzepywać płatki śniegu, poczem uważnie wpatrywał się w marmurowe kształty dzieła, dotykał się jego naprężonych muskułów w chwili gdy wzrok jego rozjaśniał się gorącą inspiracją.

Nie był to mężczyzna przystojny — czoło jego zbyt szerokie i przypłaszczony nos, nadawały szlachetnej zresztą i dobrej twarzy, wyraz wcale nieklasyczny, na której prócz tego znać było smutek i tęsknotę. Cała wreszcie postać mężczyzny nie sprawiała wesołego wrażenia.

W chwili gdy spektator nasz zatopiony był jeszcze w myślach — nadszedł bogato ubrany młodzieniec, który przedtem na ukłony obecnych artystów lekkiem poruszeniem ręki odpowiadał. Młodzieniec spostrzegłszy samotnika szybko się doń zbliżył.

— Na Boga, Angelo! — zawołał przybyły — dotykasz się muszkułów twego Herkulesa z taką lubością, jakby to były kształty twej kochanki. Pójdź, przejdziemy się nieco po ogrodzie. — Po tych słowach podał rękę swą artyście, który jakkolwiek niechętnie oddalił się z Piotrem Medyceuszem.

— Będziesz kiedyś znakomitym artystą. Ojciec wciąż to powtarza.

— Szlachetny ojciec twój zbyt dobre ma wyobrażenie o uczniu Ghirlandaja — odrzekł artysta z dumną skromnością.

— O nie, ojciec mój ocenia cię wedle zasług twoich, a jeśli kiedykolwiek po nim rządy obejmę — niech go Bóg i N. Panna utrzyma w najlepszem zdrowiu i najdłuższem życiu — wtedy utworzę ja dla was artystów prawdziwy wiek złoty. Prace wasze będę wynagradzał nie po książęcemu, ale po królewsku.

— Winieneś panie, równie szlachetnie jak twój ojciec, pojmować sztukę i nie traktować jej lekkomyślnie — rzekł od niechcenia Michał-Anioł - pieniądz twój nie wiele przyczyni się do rozwoju sztuki, a tem mniej do jej uszlachetnienia.

Skarcony jakby nie słyszał słów Michała Anioła, dodał:

— Chcę zasłużyć na miano syna Wawrzeńca Wspaniałego. We Florencji Medyceuszów wskrzeszę Ateny Peryklesowe! Piękne to będą czasy mój przyjacielu... Wtedy zrobisz mój posąg z marmuru, który pośrodku *piazza Signoria*...

— Artysta musi dążyć za popędem własnego serca, przerwał Michał-Anioł. Artysta na zewnątrz kształci to, co we wnętrzu jego duszy dotykalnie prawie i żywo się porusza. Idzie on za niewstrzymanym popędem, i w chwili gdy duch jego zdąża ku innym wyższym celom, ty panie pragniesz wskazać mu kierunek, wedle twojej myśli?

— Nie obawiaj się, nie zabraknie ci czasu do wypełnienia swych wyższych myśli i celów, odrzekł śmiejąc się towarzysz artysty, tylko proszę cię przestań kokietować tego zabrudzonego Herkulesa. Oddaj się wesołemu używaniu w gronie równie wesołych towarzyszy. Jedynie jeszcze we wdziękach Wenery Grecja żyje.

Taką rozmowę prowadząc przechadzali się dwaj towarzysze po ogrodzie, obaj zamyśleni o przyszłej swej wielkości. Piotr Medyceusz żartobliwy i rozmowny, Michał-Anioł posępny i milczący.

— Nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek od czasu jak żyję tyle śniegu spadło — rzekł pierwszy — spójrz jak ulicznicy obrzucają się pigułkami ze śniegu. Po krótkiem znów milczeniu zatrzymał się i zawołał głośno do młodego artysty:

— Słuchaj przychodzi mi myśl szczególna. Tylko proszę, nie śmiej się ze mnie. Potrawy mego stołu muszą być pieprzniejsze niż potrawy innych. Lubię najpiękniejsze kobiety i najognistsze konie — a nawet sztuka powinna dla mnie zrzucić swą tradycję wraz z powszednią swoją szatą. Nie należy mieszać tradycji z powszechnością.

— Mniejsza z tem zawołał Piotr niecierpliwie. — Nie odgadujesz mego pragnienia? Oto leżą massy śniegu, możnaby z niego zrobić posąg naturalnej wielkości!

— Posąg ze śniegu? zawołał Michał Anioł śmie-

(*) Ernesta Grua.

lat matuzalowych. Jeśli sprostowanie to *Deutsche Ztg.* będzie prawdziwe, upaść zatem muszą wszelkie plotki niemieckich dziennikarzy o dziwacznych majątkowych kombinacjach hrabiego. Czy rozpuszczenie przez prassę niemiecką pogłoski nie będzie przypadkiem sprawką jakiego akcyjnego towarzystwa assekuracyjnego?

= Pan Antoni Barciński b. profesor, b. naczelnik Górnictwa i dyrektor Tow. b. Żeglugi Parowej, a znany na polu teoretycznej rachunkowości pracownik, ukończył obecnie w języku polskim „Buchhalterję handlową, podwójną“, zwaną inaczej włoską, która znajduje się już pod prassą.

= Zabawy maskowe znane już były u nas od lat dawnych pod nazwą „Kuligów,“ właściwie jednak publiczne maskarady w teatrze rozpoczęły się u nas z końcem zeszłego wieku i nosiły nazwę „Redut.“ Przytaczamy tu afisz takiej zabawy z roku 1783 zachowując ówczesną pisownię:

„Dziś we Czwartek Dnia 6 Lutego Roku 1783 Będzie Wielka Reduta Maskowa w Salach Teatralnych, przy którey będą naydystyngwowańsze osoby. Zaczynać się będzie o godzinie dziewiątey. Oznaymuie się Publico, że będą różne Maski, iedne po Krakowsku, drugie po Turecku y po Wieysku z muzyką właściwą Nacyi y Charakterom od nich prezentowanym. Pan Weynert będzie grał na Flotrowersie koncert swoiey kompozycyi, który się zacznie o godzinie jedynastey, potym kontynuowane będą Reduty, będą grane Tańce Polskie z *obligato* Kotłów, Trąb y Bębenków.

„Wejście od osoby złt. 6.

„Maski y rękawiczki dostać można gdzie się bilety przedaią. Można tam dostać Kolacją za cenę słuszną. Wina y Chłodniki przedawane będą według taxy Juryz. Mar. W. Koron.“

W późniejszych latach a mianowicie w pierwszej połowie bieżącego stulecia, oprócz Redut dawane były widowiska sceniczne i redutowe inaczej maskaradami zwane.

Widowiska te były to dzisiejsze maskarady z tą tylko różnicą, że rozpoczynały się daleko wcześniej i że podczas nich zamiast jednego przedstawienia na scenie o północy, jak to dziś ma miejsce, dawane były trzy takie przedstawienia w dwugodzinnych odstępach. Zazwyczaj dawano o godzinie 8-mej wieczorem akt komedji, o 10-tej akt opery i nakoniec o 12 w nocy akt baletu.

Pierwsza taka maskarada „w nowych salach oficyn przy Wielkim Teatrze“ czyli w dzisiejszych salach redutowych, daną była dnia 5 go stycznia 1834 r.

Podczas tej maskarady w tak zwanym nowym Teatrze Rozmaitości, który podówczas mieścił się w środkowej sali redutowej dane były następujące widowiska: O godzinie w pół do 8-mej komedjo-opera w jednym akcie oryginalnie napisana z muzyką Kratzera pod tytułem „Ja i On,“ o godzinie w pół do 10-tej komedja w jednym akcie z niemieckiego p. n. „Mniemana kobieta“ a o godzinie 11-stej rozmaite tańce.

Przed dwudziestu pięciu laty widowiska sceniczno-redutowe zostały zaniechane i zaczęto dawać w każdą niedzielę karnawału Maskarady, w dzisiejszem tego słowa znaczeniu.

Jakie zaś są te dzisiejsze maskarady, wie o tem dobrze każdy ziewający między dwunastą a czwartą w Salach Redutowych popychany w dodatku i prasowany przez tłum kilkutysięczny.

Nie lepiej działo się wczoraj a o dowcip i intrygę tak było trudno jak o humor... w naszych pismach humorystycznych. Kilku tylko szczęśliwych naszych donżuanków cieszyło się złośliwym masek szeptem i ich tajemniczem, pełnem powabu spojrzeniem...

Pomiędzy t. z. charakterystycznemi maskami, wielką... sławę zyskała żywa flaszka *rebarbarum*, dalej istota z sercem w żołądku, podług pozytywnego zapatrywania ulokowanem, w końcu opinia publiczna, oklejona pismami perjodycznemi w rozmaitych okolicach korpusu umieszczonemi.

Dwa *bon mots* podsłuchane powtarzamy. Pierwsze:

— Jeżeliś taki dowcipny i tak nas poznajesz— (rzekły dwa zaniedbanej powierzchowności domina do pewnego)—powiedz która z nas młodsza?

— Panie obydwie jesteście *młodsze*.

Maski nikną jak kamfora.

Druga odpowiedź:

— Czy jedziesz dokąd Franiu—zapytał inny jednego z podżyłych lowelasów, prowadzącego dwie bardzo... obszerne maski pod ramię.

— Zkądże to przypuszczenie?

— A! bo masz dwa *tlomoki* przy sobie.

Jeżeli Kostrzewski tego dotąd nie pochwycił, to mu niniejszem poddajemy.

= Z powodu rozkopania zasp śnieżnych na trakcie z Warszawy do Lublina, bieg poczt osobowych przywróconym został.

= Dla zabezpieczenia budującego się mostu pod kolej koło Iwangrodu Zarząd kolei Nadwiślańskiej przedsięwziął uregulowanie ujścia Wieprza i w tym celu roboty faszynowe już rozpoczęte zostały.

= Od soboty rozlega się w Dolinie Szwajcarskiej śpiew i muzyka dzieci Tyrola. Sprawiedliwość przyznać każe iż towarzystwo p. Rainera złożone jest z przyzwoitych charakterystycznych śpiewaków i ma w łonie swoim biegle grających na ulubionych instrumentach Alp, cytrze i gitarze.

= Widocznie Przeglądowi Tygodniowemu od Nowego roku muszą interesa iść niezbyt pomyślnie, gdyż ciągle gniewa się na nas. Ale cóż my temu winni? My zawsze szacowne to pismo mieliśmy i mamy w ogromnej estymie. Uważamy je za wzór stylu, cysternę wiedzy, i pompę erudycji. Że zaś publiczność jest innego zdania, na to trudno poradzić.

= P. Stanisław Mikucki b. pomocnik Bibliotekarza Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, zatwierdzony został jako wykładający gramatykę porównawczą języków słowiańskich w tymże Uniwersytecie.

= Wiele osób wybiera się na bal urządzony na korzyść ubogich gminy ewangelickiej. Zabawa ta odbędzie się w przyszłą sobotę, w Salach Resursy Obywatelskiej.

= Za kilka tygodni wystawioną będzie w Teatrze Rozmaitości komedja Pawła Lindau, p. t. „Marja i Magdalena,“ z której w zeszłym tygodniu odbyła się czytana próba. Nazwiska artystów grających w tej sztuce podajemy podług porządku alfabetycznego. Panowie: Grubiński, Grzywiński, Krogulski, Leszczyński, Rapacki, Stolpe, Szymanowski, Tatarkiewicz. Panie: Modrzejewska, Niewiarowska, Popiel, Rakiewiczowa.

= Nowe fabryki i przedsiębierstwa! W osadzie Inowłódz pp. Goldreich, Grauman i Foerster prowadzić będą fabrykę odlewów żelaznych. W Wilczkowicach, powiecie Miechowskim, p. Czipek posiadający jedną fabrykę powozów w Krakowie, otworzył drugą takąż samą. Na dwudziestu ludzi przy fabrykacji tej używanych niema ani jednego robotnika z Królestwa! W Sielcu pod Czerwińskiem założono młyn parowy, a w pobliżu stacji drogi nadwiślańskiej Koluszki o dwie mile za Mławą projektowane jest założenie cukrowni na akcje.

= (*Art. nad.*). Szanowny Redaktorze! Rok blizko temu jak zamieściłeś w swym Kurjerze wiadomość o mającym się urządzić chodniku asfaltowym na ulicy Wspólnej. I radzi, cieszyliśmy się miłą nadzieją. Rok się kończy—a my napróżno wyglądamy skutku. I czemu to nie stało się jak należy? Wszakże ulica nasza należy do rzędu ulic klassy I-ej; czyżby i pod względem niewygody do pierwszych liczyć się miała? Obecnie droga po trotuarze ulicy Wspólnej jest prawdziwą dla nóg torturą. Z ulic odleglejszych klassy niższej jak np. Browarna, dostała w tym roku chodnik, acz ze starych flizów ale udogodniony, dla czegoż ulica Wspólna na której wznoszą się nowe piękne domy, ma być tak upośledzoną?.. Racz przeto Redaktore powtórzyć te nasze wołania z ulicy Wspólnej, aby wysoka municypalność, łaskawem spojrzała na nas okiem. — Z szacunkiem. Twój stały prenumerator *F. G.*

= Niedawno pisaliśmy o filantropijnych rozporządzeniach b. właścicielki dóbr Szreńska ś. p. Gadomskiej, która 118,000 rsr. przeznaczyła na różne dobroczynne cele, a w tej liczbie 3,000 dla instytutu Głuchoniemych w Warszawie, procent od takiejże summy dla najuczciwszej dziewczyny z dóbr Szreńskich na posag, oraz procent od 10,000 rs. na zakupno narzędzi i zapomogę dla najuczciwszego rzemieślnika w tejże wiosce. Obecnie dowiadujemy się, iż zapisobiorca, na którego włożony był obowiązek zapłacenia legatów, zrzekł się zapisu, który przyjął natomiast

---

jąc się, nie spostrzegł jednak, że śmiech ten obraził dostojnego towarzysza.

— No tak, mój posąg, taki sam jaki kiedyś stanie na Piazza Signoria. Nie widzę w tem nic śmiesznego? Dalej, zabierz się do dzieła, a żywo, bo mi nogi już od tego śniegu zmarzły.

Michał-Anioł zabrał się do spełnienia rozkazu.

Posąg który artysta począł budować, wyglądał z początku niepocześnie, gdyż dla udźwignięcia torsu, należało koniecznie sformować zbyt grube nogi, musiały one być tęższe i krótsze od naturalnych. Rozczarowanie jakie na razie ogarnęło Piotra Medyceusza stłumione zostało po chwili serdecznem zadowoleniem. Młody bowiem artysta kilkoma ostremi konturami wypiętnował z uderzającem podobieństwem rysy księcia w sporej kuli śniegu umieszczonej na torsie. Wreszcie płatom stanowiącym odzież nadał kształty sfałdowanej szaty, a nogom o ile się dało użyczył więcej wdzięku.

— Na Madonnę —wykrzyknął książe—takim powinien być przyszły mój posąg z marmuru — tylko naturalnie większy jeszcze. Hola, przybliżcie się, synowie Apolina, zawołał do rozproszonych po ogrodzie artystów — wydajcie sąd swój o nowem dziele Michała-Anioła! Jestem zdaje mi się, pierwszym między książętami, którego podobieństwo w ten sposób uchwycono.

Promienie wieczornego słońca roztoczyły złote swoje wstęgi po ogrodzie, rozniecając blaski dyamentowe w krzyształowych płatkach śniegu. Niby pot śmiertelny spływały po bladem obliczu posągowego bałwana krople stopniałego śniegu, staczając się po ciele aż do stóp. Piotr Medyceusz ujrzawszy to, opuścił posępny wzrok swój ku ziemi.

Śpiew uroczy, który od kilku chwil już dochodził z wnętrza klasztoru, wzmógł się obecnie do niezwykłej potęgi.

— Ha, zawołał rozwścieczony Piotr—ten zuchwały dominikanin ośmiela się znowu z kazalnicy swojej rzucać w serca narodu nieufność i nienawiść, do książęcej naszej dynastji. Na Madonnę, ojciec mój jest zbyt powolnym i pobłażliwym władcą! Ja bym tego przeżuwacza paternostrów wygnał napowrót do Ferari wraz z jego postnemi kazaniami.

Na zuchwałe te słowa, Michał-Anioł nic nieodpowiedział i gdy śpiew coraz bardziej zwycięzkiemi tony dochodził z klasztoru—Michał-Anioł obnażył swą głowę i począł szeptać modlitwę. Niezwyciężonym czarem porwani artyści poszli za przykładem Michała-Anioła.

Błyskawiczne spojrzenie oświetliło posępnie ściągnięte brwi Piotra—szybko się jednak zmiarkował i oddalając prawą rękę od główni sztyletu poprzestał na kilku obelżywych klątwach wymierzonych przeciw Sawanaroli.

— Nie dosyć—zawołał Piotr—żeśmy go panie jako żebraka przyjęli we Florencji i dozwoliliśmy mu kazać wedle upodobania, a on ośmiela się tu gospodarować jakby we własnym domu. Czyż nie odważył się przepowiedzieć blizką śmierć mego ojca. Szalony, widocznie kieruje się na męczennika mojej zuchwałości.

Podczas tego posąg topniał widocznie. Rysy oblicza traciły swoją wyrazistość aż do niepoznania—poczem ramię wyciągnięte z rozkazującym gestem odleciało od tułowiu zmieszawszy się z marnym śniegiem leżącym na ziemi.

Piotr Medyceusz uderzył we wściekłości nogą o ziemię i odwrócił się, aby odejść—wtedy spostrzegł zbliżającego się barczystego mężczyznę o pięknej i okazałej postawie, przed którym wszyscy obecni pochylili głowy swe z poszanowaniem. Gładko opadające włosy przybyłego, czarne zrośnięte nad orlim nosem brwi i posępny a przenikliwy wzrok, nadawały twarzy przybyłego wyraz niezwykłej surowości, tak że nawet miękka zmysłowość nieco nabrzmiałych warg nie zdołały złagodzić wyrazu całości.

Byłto Wawrzyniec Medyceusz. W jednym ręku trzymał tom poezji, drugą zaś opierał się na ramieniu swego osławionego przyjaciela uczonego Angelo Politiano.

— Doczekamy się jeszcze prawdziwej radości od niego, talent młodego Buonarotti zadziwia, rzekł książe do swego przyjaciela. Przyniósł nam dzisiaj maskę Satyra, tak przepysznie odrobioną, że mi się zdawała być rzymskim antykiem. Prawdziwą rozkoszą jest spoglądać na rozwijający się talent. Ale cóż ja widzę—zawołał śmiejąc się. Jakich to niedorzeczności dopuszczają się nasi artyści?

— Współzawodniczą w dziecinnej ambicji z ulicznikami, odrzekł Politiano, zbudowali bałwana ze śniegu.

Gdy jednak Wawrzyniec dowiedział się o tem co zaszło, zmarszczył brwi zagniewany.

— Idź Angelo—rzekł do artysty uderzając go po ojcowsku po ramieniu—nasz przyjaciel Politiano pragnie zobaczyć maskę twego satyra. Zasłużysz sobie na niezwykły jego szacunek, a inni artyści wiele od ciebie skorzystają.

— Piotrze—zawołał do syna, gdy pozostał sam na sam. Czy chcesz zniszczyć owoce przeszło dwudziestoletniego mego panowania. Wyrozumiały jestem na twoje wybryki i rozrzutność—nie zbraknie ci na to pieniędzy. Widzę jednak z zasmuconem sercem, że nie odpowiesz żądaniu swemu, nie widzę w tobie ani tej energji którą się powstrzymuje wybryki tłumów, ani rozumu tego, którym się zyskuje wiernych i przyjaciół. Czyżby wszystkie walki moje i starania miały zostać bezowocne i wraz zemną stracić swe zdobycze.

Posąg ze śniegu zachwiał się na podstawie swej i upadł przed stopami obecnych. W tej chwili wznowiły się śpiewy klasztorne radośniej i tryumfalniej.

W kilka dni po tym zajściu, umarł Wawrzyniec Medyceusz, a władza przeszła w ręce jego syna. ..

mąż zmarłej i pragnąc się wywiązać z tyle szlachetnego obowiązku i zadosyć uczynienia myślom swej zmarłej żony, wystawił dobra na sprzedaż w drodze beneficjalnej, w celu pokrycia legatów.

= Komunikacja omnibusowa pomiędzy Zamkiem a rogatkami Wolskiemi dziś już nieistnieje. Jak długo to trwać będzie niewiemy, lecz przerwa ta chećby chwilowa stała się wielką niedogodnością dla publiczności, która przybywa na oba te punkta i wyczekuje godzinami nawet na wehikuły.

= Zniszczone pożarami jedno z najdawniejszych miast naszych Ciechanów, wspominane w dyplomatach jako miasto znane i rozwijające się już około roku 1065, obecnie znacznie się podnosi. Kiedyś miasto to posiadało 635 domów i stosowną ludność, zniszczone wielokrotnie przez pożary, mieści dziś w sobie blizko 240 domów a do 4,000 ludności. Teraz miasto to niemało skorzysta, gdy koryto rzeki Ładyni, nad którą się wznosi, zostanie w roku bieżącym uregulowane i nowy zjazd do tejże rzeki urządzony. Na roboty te już jest przeznaczoną odpowiednia summa.

= Wczoraj około godziny 12 w nocy, przy ulicy Leszno w domu pod Nr 68/689, w zabudowaniu należącem do Szpitala Ś go Ducha, w składzie cukru Rawicza, od przylegającej belki do komina, zapalił się sufit, a od tegoż i dach. Po przybyciu 4-go oddziału straży, ogień natychmiast został ugaszony, przyczem część dachu na pomienionym składzie a także kawał sufitu wyrąbano. Straty nieznaczne.

= Zaonegdaj w fabryce narzędzi rolniczych pod Nrem 55 przy ulicy Czerniakowskiej, Jan Grzegorzak, czeladnik stelmachski pochwycony został rzemieniem maszyny parowej i na miejscu życie postradał.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: H. P. rs. 5, M. H. rs. 1, A. R. rs. 1, dla rodziny po ś. p. Grochowskim.

— *Panu A. T. Usz.* — Przekład nie będzie drukowany.

— *Panu Zagórskiemu.* — Chociaż to rzecz mała, ale wstyd. Powtarzamy tu słowa pańskie dodając, iż nie pięknie jest fałszywie czytać, lub nie starać się zrozumieć a uderzać przytem gwałtownie. Wszak tłómaczenie o którem mowa, nie naszego pióra i tylko jako *curiosum* z wiadomej gazety przytoczone zostało. Chciej pan przed sformułowaniem zarzutu baczniej zważać na artykuły.

— *Prenumeratorowi z Obożnej.* — W tych dniach niezawodnie zamieszczony będzie.

Onegdaj w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej o godzinie 12-ej w południe JX. Łepkowski pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. Karolem Ludwikiem Skąpskim Obywatelem ziemskim a panną Marją Teodorą Helleman, córką nieżyjących Ludwika i Marji z Niamen Hellemanów.

— Gazeta „Graždanin“ donosi, że niedawno w Radzie Państwa rozpoczęły się debaty w przedmiocie projektowanego prawa o pasportach. Mówią, że we wniosku tym proponuje się uwolnić od konieczności posiadania pasportów wszystkie stany uprzywilejowane: co się zaś tyczy klas opodatkowanych podlegałyby one całemu szeregowi przepisów wskazanych w projekcie, których zawiłość, jak słychać, nie pozwala spodziewać się. aby wniosek ów mógł być rychło opracowany w drodze prawodawczej.

— Gazeta „Sybir“ podaje następujące szczegóły o p. Millne. P. Millne jest geologiem znanym z badań gruntu w Newfoundland, które odbywał z poruczenia londyńskiego towarzystwa geologicznego. Jedzie on do Jeddo, na zaproszenie mikada, na profesora geologji w tamecznym uniwersytecie, z płacą 5,000 rubli rocznie. Do Japonji p. Millne zamierza przejechać przez Chiny.

Kronika Zagraniczna.

× Na dotkniętych bezpośrednio lub pośrednio katastrofą w Bremerhavenie, zebrano dotychczas 300,000 marek.

× Pan Salamoński przebywający w Berlinie przy swej truppie woltyżerskiej ma zamiar założyć szkołę pedagogiczną dla dzieci wchodzących w skład truppy, i utrzymywać przy niej stałych nauczycieli, a pomiędzy tymi znających obce języki, głównie francuzki i angielski. Nauka odbywać się będzie w godzinach popołudniowych od 2ej do 5ej, i każdy członek towarzystwa p. Salamońskiego obowiązany zostanie posyłać swe dzieci do tej szkoły.

---

† Jutro w kościele S-go Krzyża o godz. 9½ odprawioną będzie Msza S-ta za duszę ś. p. Księżniczki Teressy Woronieckiej. —1124—

† W dniu 25 b. m., we wtorek, o godzinie 9¼ z rana, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawioną zostanie Msza Święta żałobna, za duszę Teresy Jałowieckiej, na którą pozostali synowie, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —1098—

† W dniu 25 b. m., o godzinie 10tej odprawioną zostanie żałobna Wotywa za spokój duszy ś. p. Stanisława Kijeńskiego, Oficera b. Wojsk Polskich, w kościele Narodzenia N. Maryi Panny na Lesznie, na którą pozostałe córki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. —1095—

† Za duszę ś. p. Feliksa Zochowskiego b. Rektora Szkół Rządowych, odbędzie sie we wtorek dnia 25 stycznia r. b. o godzinie 10 tej rano w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej Msza żałobna, na którą pozostała żona i dzieci Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —1,115—

† W dniu 25-tym b. m. to jest we wtorek, w kościele WW. SS. na Grzybowie, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljana Dąbrowskiego, odbywać się będą Msze święte, o godzinie 8-mej, 9-tej i 10-tej rano, na które w smutku pozostała żona z synem, zaprasza Krewnych i Znajomych. —1,085—

† We wsi Gójsk, powiecie Rypińskim, gub. Płockiej, zakończył życie dnia 11-go stycznia r. b. ksiądz Teofil Kamieński, proboszcz i b. Dziekan, przeżywszy lat 60, kapłaństwa lat 36, proboszczem parafii Gójska i Filii Szczutowo był lat 26. —1,082—

† Ś. p. Teofila z Hauszyldów Czachowska, przeżywszy lat 40, w dniu 22 b. m., opatrzona ŚŚ. Sakramentami oddała Bogu ducha. W głębokim żalu pogrążony mąż, dzieci i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 25 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 11-tej rano w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok nazajutrz t. j. dnia 26 b. m., z tegoż kościoła o godzinie 3 ej po południu na cmentarz Powązkowski. —1117—

† W dniu dzisiejszym o godzinie 11-tej rano pochowane zostały na Cmentarzu Powązkowskim zwłoki ś. p. Jana-Nepomucena Pągowskiego, b. Obywatela Ziemskiego zmarłego w Warszawie w dniu 22 Stycznia 1876 roku. —1123—

† Ś. p. Edward Bartz, syn Wilhelma i ś. p. Anny z Schwartz Schultzów w dniu 23 go b. m. po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 20, zasnął w Bogu. W głębokim smutku po tak ciężkiej stracie pozostały ojciec i rodzeństwo zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dnia 25-go, to jest we wtorek o godzinie 3-ciej po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz Ewangelicko-augsburgski odbyć się mające. —1,114—

† Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym ś. p. Brata naszego Antoniego Szateńskiego, którzy w dniu 20 b. m. raczyli towarzyszyć w odprowadzeniu zwłok Jego na Cmentarz Powązkowski, jak niemniej Duchowieństwu, które bezinteresownie przyjęło udział w ostatniej posłudze a w szczególności JX. Bogdan, który przy złożeniu zwłok do grobu wymownemi z serca pochodzącemi słowy uczcił pamięć nieboszczyka i wlał religijną pociechę w strapioną pozostałą rodzinę, składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

—1073— Pozostałe *Siostry.*

† W Radomiu dnia 15 stycznia r. b. oddała Bogu ducha, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Amelja z Januszowiczów Kietlińska, przeżywszy lat 70. Matrona rzadkich cnót, głęboko religijna, pobożna, łagodna, cicha, skromna, rządna, pracowita, daleka od światowych rozrywek, z zupełnem zaparciem poświęciła się wyłącznie mężowi, dzieciom, wnukom i rodzinie, żyjąc tylko dla nich, troszcząc się tylko o nich, a nigdy o siebie. Względem wszystkich wyrozumiała, pobłażliwa, uczynna, miłosierna, do nikogo nie chowała urazy, każdego zawsze starała się uniewinnić, nigdy o nikim źle się nie odezwała i nikomu nie pozwalała w obecności swojej źle mówić o drugich. Złamana ciężką, nieuleczoną chorobą, po dwóch latach strasznych męczarni, poszła przed Tron Przedwiecznego, po zasłużoną nagrodę, Otoczona rodziną, zasnęła spokojnie, z uśmiechem na ustach. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie po znojach tego żywota.

Wiadomości Polityczne.

Skupczyna serbska odbyła dnia 19 b. m. bardzo burzliwe posiedzenie. Poobcinała znowu etaty wydatkowe. Ministerium ma już tylko byt prekaryjny. Pozostało na urzędzie, ale się przewali lada dzień. Książe chciałby przesilenie odwlec do czasu w którym Skupczyna odroczy się, co podobno około 2 lutego nastąpi.

Gambetta z Marsylji udał się do Aix i tam również mówić mu nie dano. Żandarmerja rozpędziła zebranie.

Z Madrytu donoszą, że okólnik Stanów Zjednoczonych w sprawie Kuby nie był nigdy kommunikowany Hiszpanji w sposób urzędowy. W Waszyngtonie znowu sekretarz stanu Fish zaręczył, że Stany Zjednoczone wezwały tylko mocarstwa do moralnego poparcia i że korrespondencja cała między obu państwami prowadzona była w tonie jak najprzyjaźniejszym. Według prywatnych wiadomości, niektóre państwa nadesłały już odpowiedzi na okólnik.

Sejm peszteński ukończył dopiero d. 19 b. m. rozprawy nad nową ustawą administracyjną dla krajów korony Ś-go Stefana. Opozycja była silną, wszakże wobec ustosunkowania stronnictw w Izbie przyjęcie projektu rządowego wątpliwości ulegać nie mogło. Tisza, Senycy, Szylagi, Moczary głównie się krasomówstwem odznaczyli. Mowa Tiszy w d. 18 b. m. w obronie ustawy wypowiedziana miała być świetną. Ostatecznie sejm 217 głosami przeciwko 66 ustawę w zasadzie przyjął i postanowił ją szczegółowo rozbierać. Stu kilkunastu deputowanych wcale do głosowania się nie stawiło. D. 21 b. m. sejm rozpoczął rozprawy szczegółowe.

Przedwcześnie doniesiono, iż Austrja doręczy Turkom notę na piśmie, a inne mocarstwa poprą ją tylko ustnie. Telegram z 22 b. m. donosi, że forma doręczenia jeszcze ułożoną nie została, lecz w każdym razie trzy mocarstwa północne objawią Porcie przekonanie swe i rady w jeden i ten sam sposób. „Jour de St.-Petersburg potwierdza już wiadomość o zgodzeniu się Anglji na notę Andrassego.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 23-go Stycznia, godzina 12 minut 20 z południa.

Stuttgart 22 go.—Królowa wirtemberska wyjechała dziś do Petersburga dla odwiedzenia swojej ciężko chorej Siostry Jej Cesarskiej Wysokości Księżnej Marji Mikołajewny.

Dubrownik (Raguza) 22-go. — Według otrzymanych z południowo-słowiańskiego źródła wiadomości, na drodze wiodącej ztąd do Trebini miały miejsce od dnia 18 b. m. do wczoraj ciągłe potyczki, które, jak utrzymują świadkowie naoczni, wypadły na niekorzyść Turków i przyprawiły ich o wielkie straty. Cała droga z Dubrownika do Trebini znajduje się teraz w posiadaniu powstańców.

Wiedeń 22 go. — W obec różnych doniesień, dotyczących formy wręczenia noty br. Andrassy w Konstantynopolu, zapewniają ze źródła dobrze powiadomionego, że toczą się jeszcze układy w tej sprawie. Jednakże to już nie ulega wątpliwości, że trzy rządy cesarskie zachowają identyczny sposób postępowania.

Białogród 22-go. — Skupczyna obradowała nad rozszerzoną propozycją oskarżenia ministra Marinowicza i gabinetu Stefanowicza, spowodowanego mniemanemi wykroczeniami tychże przeciw prawu. Kaljewicz występował przeciwko propozycji z uwagi na grożące niebezpieczeństwem położenie zewnętrzne i zachęcał do zgody, poczem skupczyna odrzuciła wniosek podyktowany uczuciem nienawiści stronniczej. Dalej przyjęła wniosek wystąpienia z interpelacją do prezesa gabinetu o domniemaną konstytucję tajną, która za czasów regencji ułożoną być miała.

Warszawa dnia 24-go Stycznia.

Dubrownik (Raguza) 23 go. — Wojewoda Maksym Racewicz poległ heroicznie w czasie ostatniej bitwy. Dzisiaj zwłoki jego sprowadzono tu bardzo uroczyście. Tysiące ludu je odprowadzały, w mieście pełno wszędzie flag trójkolorowych. Ciało zmarłego przeniesione zostanie do Cetynji.

Wiedeń 23-go. — Donoszą z Białogrodu: „Skupczyna ma być pojutrze zamkniętą. Według protokółu wczorajszej serji interpelacja w przedmiocie, jakoby za wysokiej pensji Risticza została odrzucona, ale rozszerzoną skargę przeciw gabinetom Marinowicza i Stefanowicza odesłano do komissji śledczej. Wczoraj komissja ta przesłuchiwała byłego ministra wojny Proticza.

— *Sprostowania:* — W numerze 16 tym Kurjera, w rubryce ofiar w rozpoczęciu artykułu, w miejsce: z ulicy Marszałkowskiej, winno być: „Mazowieckiej“.

Na stronicy 4 tej w szpalcie 1-ej tegoż numeru Kurjera w artykule od „Komitetu Towarzystwa Muzycznego“, gdzie mowa o sprzedaży biletów winno być: *we środę dnia 26 go stycznia od godziny 11-tej do 1-ej w południe i od godziny i t. d.*

— W Nr 15 „Kurjera“ na stronicy 3ciej szpalcie 1szej, w liczbie osób przyjętych na członków Towarzystwa Muzycznego, wypuszczony został pan Kaczyński Wiktor, — co się niniejszem prostuje.

— *Gustaw Lewy*, Patron z Kalisza, przyjmować będzie swoich warszawskich klientów do wtorku, w hotelu Saskim, między godziną 4tą a 5tą.
(1—1) —1100—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30-tu przeszło lat praktykujący. — Ulica Chmielna Nr 18. — *J. Bagieński.* 2—6—784—

KANTOR WEKSLU
Banku Dyskontowego Warszawskiego,
(Krakowskie-Przedmieście N° 40),
podaje do wiadomości, że kupno i sprzedaż papierów publicznych, oraz monet krajowych i zagranicznych, odbywa się po kursie dziennym.
(5—6) —802—

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 nowy (naprzeciwko Ordynackiego).

Rozkład godzin przyjęcia:

Z chorobami wewnętrznemi specjalnie **krtani i gardła** (laryngoskopia), od godziny 10 — 11 codziennie, **Dr. T. Hering.**
Z chorobami wenerycznemi i skórnemi od godz 11 do 12 codziennie, **Dr E. Diehl** i we Wtorki i Soboty od 12—1 wyłącznie dla kobiet.
Leczenie elektrycznością od 12—1, w Poniedziałki, Środy, Piątki i Niedziele, **Dr. A. Bauerertz.**
Z chorobami wewnętrznemi (specjalnie wieku dziecinnego), od 1—2 codziennie Dr **W. Kosmowski**
Z chorobami kobiecemi, od 1—2 codziennie, **Dr J. Szczygielski.**
Z chorobami uszów, od 12—1 w Poniedziałki i Piątki **Dr Br. Taczanowski.**
Z chorobami wewnętrznemi (specjalnie organów piersiowych), od 2—3 codziennie, **Dr W. Lewandowski.**
Z chorobami oczów, od 2—4 w Niedziele, Wtorki, Czwartki i Soboty, **Dr Z. Kramsztyk.**
Z chorobami wewnętrznemi, od 4—5 codziennie **Dr Br. Chrostowski.**
Z chorobami chirurgicznemi i zębów, od 6—7 codziennie **Dr St Wojno,**
Z chorobami wewnętrznemi, od 6—7 codziennie, **Dr A. Kurcjusz**
Opłata za poradę lekarską wynosi 25 kop. obok innych udogodnień dla chorych. —799—2—6

Upoważniona przez Władzę Edukacyjną

Nauczycielka

przybyła z zagranicy, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż udziela Lekcje konwersacji w języku angielskim i włoskim za nader umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość u W. P. Reichera, Nauczyciela Kaligrafji, ulica Dzielna Nr 14.
—637—3—3 **S. Rothenstein.**

PIOTR EIBEL,

Artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca, mieszka przy ulicy Podwal Nr 24. —834—3—6

Na wypłatę częściową ratami

SUKNIE I OKRYCIA DAMSKIE

z materjałem

WEDŁUG NAJNOWSZEJ MODY

przygotowują się w pracowni

A. KIELANOWSKIEJ,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy, mieszkania Nr 10. Zamówienia wysyłają się na prowincję. Tamże potrzebne są PANNY do szycia, oraz do nauki.
3—3 — 293 —

KĄPIELE RZYMSKIE,

na Krakowskiem-Przedmieściu,
w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52, wprost Poczty,
OTWARTE CODZIENNIE od godziny 8 mej z rana do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1 szej po południu.
Główne działy zakładu są następujące:
1° **Kąpiele wanienne, cena 50 kop.**
2° **Łaźnia parowa i Łaźnia rzymska**) **kop. 60**
3° **Sala prysznicowa kop. 20.**
Abonament: Wanna kop. 40 Łaźnie kop. 45.
2—50 — 461 —

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie

codzień nadchodzą do Składu Win i delikatesów

Aleksandra Bocquet

2—12 w gmachu Teatralnym. — 883 —

SUKNIE BALOWE

wykonywają się podług najświeższej mody i dystyngowanego gustu od rs. 15, do cen jak najwyższych, stosownie do wymagań **w Pracowni Sukien i Strojów Damskich**

Felicji Kitzman

Ulica Włodzimierska Nr 12 nowy.
Tamże przyjmują się **KORONKI** do uczesania —319—3—6

DOMINA

Atłasowe Moireantique. Zeszłe do sezonu zupełnie nowe są do wynajęcia w MAGAZYNIE

J. Matuszewskiego,

Nr 2. ulica Miodowa **Nr 2.**
5—6 — 306 —

FABRYKA KWIATÓW
EWY ŁAPIŃSKIEJ,

Poleca się Szanownej Publiczności, z dużym wyborem garniturów balowych ślubnych girland i bukietów, po cenie bardzo przystępnej. Tamże potrzebne są PANNY podręczne i do nauki. Ulica Wierzbowa, Nr 3, wprost Teatru.
1—3 — 1094 —

Agentura Russkiego Handlu księgarskiego w Warszawie

ZWINIĘTĄ ZOSTAŁA

Osoby mające do niej jakiekolwiek pretensje, lub interesa do ukończenia, wezwane są niniejszem do rozrachunku, każdodziennie od godziny 5-tej do 8ej wieczorem. 1—1 — 1118 —

Za pozwoleniem Zwierzchności.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE

w Środę dnia 14 (26) Stycznia 1876 r.

PROGRAM
63 wieczoru muzycznego.

CZĘŚĆ I.

1. „**Tyś Pan, Tyś Król,**"........ **J. Haydn.** odśpiewa chór amatorski Towarzystwa Muzycznego.
2. **Arja** z op. „Don Sebastian"..... **G. Donizetti.** odśpiewa pan **Józef Szczepkowski.**
3. a) **Pieśń,** F. Chopin („Moja pieszczotka"), przepisana na fortepian....... **F. Liszt.**
b) **Scherzo** (B minor)....... **F. Chopin.** na fortepian wykona panna **Monika Termińska.**
4. a) „**Verdi prati**" z opery „Alcina" **G. F. Händel.**
b) „**Rococo** Ballada............ **L. Gordigiani.** odśpiewa pani **Józefa Werner,**

CZĘŚĆ II.

5 „**Maciek**" śpiew............... **S. Moniuszko.** odśpiewa pan **J. Szczepkowski.**
6. a) **Barkarolla** (G-minor)......... **A. Rubinstein.**
b) **Polonez** (E-major)...8....... **A. Rubinstein.** na Fortepian. wykona panna **M. Termińska.**
7 a) „**Ptaszyna,**" mazurek........ **F. Chopin**
b) **Arja** z op. „Marco-Spada".... **D. F. E. Auber.** odśpiewa pani **J. Werner.**
8 „**Noel,**" śpiew (ułożony na głosy żeńskie przez Wilhelma Trossla) **K. Gounod** odśpiewa chór Amatorski Towarzystwa Muzycznego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Na powszechne żądanie

Codziennie KONCERT

Towarzystwa Śpiewaków Koncertowych, pod dyrekcją **Ludwika Kainer** z Achensee. (4 Śpiewaczki, 6 śpiewaków).
1 0 Rozpoczęcie o godz. 7½ wieczorem. 1 2 —

W Sobotę dnia 22 b. m o godzinie 9½ wieczorem, wychodząc z bramy na ulicy Rymarskiej, wsiadając do karetki (Nr 58) i wysiadając następnie na Tłomackiem zgubiono.

Kwiat brylantowy w kształcie bratka,

złożony z 5-ciu większych brylantów, otoczonych drobnemi Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowy za sowitem wynagrodzeniem na ulicę Rymarską pod Nr 10 pierwsze piętro. Upraszа się PP. Jubilerów o baczne zwrócenie uwagi.
—1319—1—1

Specjalnej Nauki Kroju

najnowszych systemów francuzkich, której w krótkim czasie wyuczam gruntownie; udzielam po powrocie moim z zagranicy, w dawnym swym mieszkaniu. Ulica Aleksandrja Nr 14.
—17598— ***L. Renne.***

NAROŻNY PLAC

przy rogu ulicy Smolnej i Alei Jerozolimskiej Nr 2979, w bliskości Nowego-Światu, z trzema frontami i pięknym widokiem na Wisłę, zdatny pod budowlę i mający około 1800 łokci kw. przestrzeni, jest do sprzedania po **trzy ruble** za łokieć kwadr. Wiadomość w kantorze bankiera Stanisława Lessera, przy ulicy Miodowej w domu własnym. —277—3—3



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie świeże,
otrzymał Skład

A. Stępkowskiego.

—1875—17—0

Do Magazynu Towarów Bławatnych Kaczkowskiej, ulica Marszałkowska Nr 38, nadeszły z zagranicy:

Warkocze

z włosów roślin Indyjskiej; siwe po Rs. 2, innych kolorów po Rs. 1 kop. 80. —738—3—3

BLINY

Co Wtorek, Czwartek i Niedziela wydają się przez cały karnawał, a w ostatni tydzień codziennie.

J. Aleksander Restaurator,

w Hotelu Krakowskim, ulica Bielańska. 2—10—929—

ALHAMBRA.

Dziś i codziennie **przedstawienie** nowo przybyłych Śpiewaczek z Wiednia, wejście po kop. 15, początek o godzinie 7½ w wieczór. —788—6 0

WIELKI TEATR.
Dziś: Angelo Malipieri. Jutro: Aida Ab. zawieszony.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Perichola. Jutro: Serafina.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ,
dnia 24 Stycznia 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	96	90	96	60
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	20	93	90
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	20	89	90
„ „ „ „ II s.	90	—	89	70
Listy Likwidacyjne rs. 100....	83	15	82	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	50	99	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864.	222	—	220	—
„ „ „ „ ostempl...				
„ „ „ „ z r. 1866..	222	—	220	—
„ „ „ „ ostempl...				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	83	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	275	—	273	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	253	—	251	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	130		126	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—		—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500		1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	105	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 35⅗
Od Likwidacyjnych kop. $58\frac{9}{20}$
Od Listów Zastawnych nowych k. $44\frac{3}{5}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $156\frac{9}{10}$
Berlin; Weksel 100 tal. 3 d. rs. 113 k. 77½ rs 113 k. 47½
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 66 rs. — k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 9. k. 10 rs. 91 k. 80
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs 89 k. 90 rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano rs. — płac.

Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 1., w południe ciepła st. 1. Barometr: 772 mm. (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 10.

Wydawca Gustaw Gebethner.
Redaktor Herman Benni
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Января 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 17.

Dnia 24 Stycznia 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 12 (24) Stycznia 1876 roku.*

DUCH WOJEWODY

opera komiczna w trzech aktach

Muzyka Ludw. Grossmana, słowa W. L. Anczyca

Wyszła nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa**

Partycja fortepianowa z tekstem . . . . . rs. 6 kop. —
Wyjątki na sam fortepian . . . . . „ — „ 75.
Csardas . . . . . „ — „ $52\frac{1}{2}$.
Mazurka . . . . . „ — „ $37\frac{1}{2}$.
4—6 — 48 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie od rubli 1125, wyraźnie rubli tysiąc sto dwudziestu pięciu, possesji Nr 2953, przy ulicy Solec w Warszawie.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . deklaruję zadzierżawić possesję Nr 2953, przy ulicy Solec w Warszawie na rok jeden, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum rs. 113 i na koszta ogłoszenia rs. 20 załączam

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia . . mca 187 r.

2—3 (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko) —227—

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, odbędzie się w dniu 19 (31) b. m. Stycznia, o godzinie 11 z rana, licytacja głośna na sprzedaż do rozebrania starej szopy drewnianej pod Nr 107 w koszarach Sapieżyńskich w Warszawie położonej która oszacowaną jest rs. 74 kop. 32.

Życzący uczestniczyć w licytacji, obowiązani są podać do Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, stosowną deklaracje na stemplu 40 kopiejkowym, i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedającą się szopę; po zatwierdzeniu bowiem kupna, żadne reklamacje i pretensje we względzie wartości i całości szopy, oraz wszystkiego co do niej należy, uwzględnionemi nie będą.

Wadjum oznacza się w ilości rs. 14, które po skończonej licytacji uzupełnione być powinno przez nabywcę w stosunku 10% od summy zaofiarowanej na licytacji

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, mieszczącym się w domu Zarządu Wojskowego, przy ulicy Nowy-Świat, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne.

2—3 — 934 —

W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1876 r. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Wydziale Trybunału Cyw. w Warszawie pod Nr 549 przy ulicy Długiej dobra ziemskie

SŁUP I MODŁA

z przyległościami i przynależytościami, w gminie Pacyna, powiecie Gostyńskim, guberni Warszawskiej położona. Dobra te po potrąceniu gruntów na rzecz włościan odpadłych, obejmują według taksy przestrzeń morgów trzystoprętowych 849 pr. $63\frac{1}{2}$, z których przypada: na grunta orne morgów 775, na łąki morgów 30, ogrody morgów 3, wody i stawy morgów 2. wreszcie pod budynkami, drogami, rowami i nieużytkami znajduje się morgów 38 pr. $63\frac{1}{2}$. Wadjum wynosi Rubli rs 3 000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 62,366 kop. 74, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku rewizją taksy biegłych wykrytego. Bliższe wiadomości powziąść można w kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, oraz u niżej podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego w Warszawie pod Nr 1777 przy ulicy Ś to Jerskiej zamieszkałego. **Stanisław Rotwand** Adwokat.

—951—2—3

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH
IGNACEGO ZAWISZEWSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 52.

Sprzedaje **znane z dobroci** Węgle kamienne **z kopalni FLORA**, zaczynając po rs. 1, z natychmiastową odstawą.

Zamówienia przyjmują się w **Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego**, przy ulicy Czystej Nr 6, oraz **na miejscu**; Nowy-Świat, Numer 52. 3—6 — 930 —

Przedsiębierstwo Meljoracji Gruntów

WYCZAŁKOWSKI, HORNOWSKI I ŚWIĘCICKI,

zawiadamia niniejszem, że podejmuje się prócz drenowania pól i irrygacji łąk w majątkach ziemskich

ROBÓT DRENARSKICH

tu w Warszawie i w innych miastach celem osuszenia domów, zakładów fabrycznych i t. p.

Biuro mieści się przy ulicy Chmielnej, róg Brackiej Nr 14. 2—6 — 890 —

W d. 28 Stycznia 9 Lutego 1876 r. o godzinie 10-tej zrana w wydziale I-m Trybunału Cywilnego w Warszawie sprzedane będą przez publiczną licytację:

Dobra ziemskie Biernik

z folwarkiem Wólka Biernicka w Okręgu Rawskim Powiecie Skierniewickim Gubernii Warszawskiej położone, odległe od miasta Warszawy mil 10 od stacji kolei Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej wiorst 6, mają rozległości mórg 829 pręt 72. Licytacja zacznie się od summy Rs. 21,257 kop. 20. Vadium Rs. 2000, bliższą wiadomość powziąść można w kancelarji W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 551 zamieszkałego. **Kajetan Piotrowski Adwokat.**

—1086—1—3

W dniu 14/26 Stycznia 1876 r., o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale II, sprzedawaną będzie nieruchomość Nr 151 na Pradze. Licytacja zacznie się od summy Rs. 7953 kop. $23\frac{1}{2}$. Wadium wymagane jest Rs. 750, warunki przejrzane być mogą w kancelarji W-go Świerczewskiego Pisarza Trybunału Wydziału II go, oraz w kancelarji podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego w Warszawie pod Nr 553 zamieszkałego.

Ignacy Piędzicki Patron.

—1076—1—1

Zawiadamiam,

że w dniach 16/28 i 19/31 Stycznia r. b. od godz. 11 ej z rana sprzedawać będą przez publiczną licytację, tu w Warszawie przy ulicy Żórawiej pod Nr 22 ruchomości, w spadku po niegdy Walentym Lisieckim i Aleksandrze Ćmielowskim pozostałe, składające się: z mebli, garderoby, bielizny, pościeli, sześciu łyżek srebrnych 84 próby, stołowych, z 6 łyżeczek do kawy i t. p.

1078—1—1 **Ludwik Rutkiewicz Rejent.**

NAUCZYCIELKA

wykładająca gruntownie i mówiąca płynnie językiem fran. i niem., posiadająca świadectwa chlubne, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, za cenę umiarkowaną, albo przyjąć demi-place. Uprasza o złożenie adresów w cukierni braci Vincenti, przy ulicy Długiej, Nr 11.

—1084—1—1

OSOBA

płci żeńskiej z funduszem paręset rubli może znaleźć dla siebie pożądane utrzymanie, przy zakładzie egzystującym już od paru lat. Osoby interesowane raczą adres swój zostawić w Redakcji tegoż pisma, listownie pod literami W. P. —1091—1—3

Dwóch Uczniów

potrzeba do Fabryki Cukrów I. Filipowicza Ulica Hrabiego-Berga Nr 410. —1887—1—3

NAUCZYCIELKA

z rodziny niemieckiej, któraby ukończyła Gimnazjum Niemieckie, potrzebna jest na godziny. Chmielna Nr 46, mieszkania 4.

—1110—1—1

Emilja Żeromska

Nauczycielka Teatru Warszawskiego, udziela lekcje tańca w domu, w oddzielnych dniach dla dzieci i dla starszych osób, w Tivoli od Królewskiej ulicy. —947—3—3

OBWIESZCZENIE.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż z dniem 1 Kwietnia r. b. w dobrach Żarki w osadzie Fabrycznej Jaworznik, potrzebnym jest kassjer kawaler, albo wdowiec obeznany z buchhalterją włoską, posiadający dokładnie Rachunkowość z kaucją od rs. 300 do 500. Zgłosić się może w każdym czasie do Jaworznika, lecz nie zapewnia się kosztów podróży, li tylko za klassę III kolei Żelaznej z Warszawy do Jaworznika. —1065—

Nauczycielka

Upoważniona przez Władzę Edukacyjną przy rodzicach zamieszkała, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż udziela u siebie w domu i po za domem, na godziny, lekcje wszystkich nauk klassycznych i języków: niemieckiego, francuzkiego, rossyjskiego i polskiego, tudzież muzyki na fortepijanie. Nadto uczy u siebie wszelkich ręcznych robót i szycia na maszynach, nożnej i ręcznej. Wiadomość przy ulicy Pańskiej, w domu pod Nr 10, mieszkania Nr 5, na 1-m piętrze. —1097—1—1

—1097—1—1

Potrzebną jest zaraz na demi-place

Francuzka lub Polka,

znająca dobrze język francuzki i ruski. Ulica Żórawia Nr 25, mieszkania 4. —954—2—2

Potrzebni są:

1. **Rządca folwarku** pod Warsz. z kaucją od rs. 1,000. 2. **Indywiduum** mogące codziennie poświęcać parę godzin na korrespondencję polską i ruską, do tego interesu potrzebny jest kapitał rs. 1,000 3. **Wspólnik** do przedsiębierstwa handlowego, korzystnie procentującego i codziennie rozszerzającego swą działalność z kapitałem około rs. 7,000. 4. **Dwa indywidua** w charakterze woźnych do lokowania sług. Wiadomość przy rogu ulic Podwale i Kapitulnej u P. Stężalskiego w kantorze służących, tamże wiadomość o 3 domach i 2 koloniach do sprzedania. Oraz o sumie rs. 750 i 1,800 do ulokowania. —989—2—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Tamka Nr 33/2854, u Akuszerki, mieszkania Nr 9. —900—3—3

MAMKA

młoda, ze zdrowym i świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku. Wiadomość przy ulicy Solec Nr 87 u Ludwiki Lisieckiej.

—1096—1—1

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kazmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**: Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki mezkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**, Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14-17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**; Brzy do konnej jazdy, od rs **5** kop. **50** do rs. **3** kop. **50**; Dziecinne palta od rs. **9—13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. **6** k. **50** do rs. **7** k. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9** k. **50** do rs. **11** k. **50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rs. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego. 8—0—557—

Jeżeliby który z panów

LEKARZY

życzył sobie praktykować na prowincji, gdzie świeżo założona Apteka zechce zgłosić się dla bliższego porozumienia do W-go Freyera u W-go Ludwika Spiess.
—1055—1—1

Młody Człowiek,

dobrze obznajmiony z ekspedycją dróg żelaznych, mający pewną gwarancję, pragnie zająć się interesami, to jest ekspedycją jak z fabryk, kantorów, tak i osób prywatnych za przystępnych warunkach. Osoby interesowane zechcą zostawić swoje adresa w Redakcji Kurjera pod lit. N. —958—2—3

NIEMKA

z dokładną konwersacją ma jeszcze kilka godzin wolnych. Chłodna Nr domu 6 mieszkania Nr 9. —1070—1—3

NAUCZYCIEL

prywatny, wyższy, upoważniony na wykład języków ruskiego, francuzkiego i niemieckiego daje lekcje zbiorowe w godzinach poobiednich i wieczornych, u siebie w mieszkaniu za przystępną cenę. Krakowskie Przedmieście Nr 61, 1 piętro od frontu. —9—6—6

CZŁOWIEK

średniego wieku, znający język rossyjski i rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia się, może przyjąć obowiązek rządcy majątku jak na prowincji tak i w Cesarstwie rossyjskim, może być dozorcą na fabrykach, lub w innych jakich zakładach, a także może przyjąć obowiązek w sklepie lub w magazynie jakiegokolwiek handlu. Pragnąłby chociaż brać jakie rachunki lub co do pisania po polsku lub rossyjsku. Życzący mieć szczegółowe wiadomości o tej osobie, raczy się dowiedzieć w sklepie p. Szwalskiego, róg Krakowskiego-Przedmieścia wprost Zygmunta, lub zostawić adres pod lit. P. S.
—983—2—3

Potrzebne są:

Bony Niemki,

w Rekomendacji Nauczycielskiej Lipińskiej. Wspólna Nr 5. —1081—1—1

KUCHARZ

uzdolniony w swoim fachu, bezżenny, któryby w hotelach już praktykował, poszukiwany jest do pierwszorzędnego hotelu zagranicą. Reflektanci zgłosić się zechcą jak najprędzej do hotelu pod „Trzema Koronami" w Toruniu, dołączając franko podanie warunków i rekomendacje. —1019—2—3

Summa Rsr. 4,000

pozostająca pod dożywociem, jest do wypożyczenia zaraz na hipotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u Juljusza Walewskiego Obrońcy przy Senacie. Ś-to Jerska Nr 26. —1079—1—6

Jest do sprzedania:

Dolman biały balowy obszyty puszkiem łabędzim, w sklepie rymarskim p. Krappe, Krakowskie Przedmieście Nr 45. —1077—1—3

Za Rs. 5,000.

jest do sprzedania w mieście powiatowem Gostyninie gub. Warszawskiej w miejscu korzystnem między fabrykami, świeżo pobudowana **Fabryka Kotlarska**, wraz z domem murowanym, czyniącym dochodu rocznie rs. 250, zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem przy domu i ogrodem w polu, dwie morgi, oraz zapas drzewa budulcowego. Zakład ten położony przy ulicy Kutnowskiej Nr 23, w miejscu dogodnem nad rzeką, może służyć i na inne przedsiębierstwo, wiadomość na miejscu. —974—2—2

Rs, 1,000, potrzebne są do ulokowania na hypoteki dwóch domów drewnianych, wartości rs. 18,000, obciążonych summą 3,000 rs. Ktoby posiadał powyższy kapitał lub wiedział o podobnym, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą K. S.
—1007—2—3

Lekcje Tańca,

od d. 15 b. m. udzielane są w moim zakładzie naukowym przez p. Szpecht. Jeszcze kilka osób może znaleźć pomieszczenie. Wiadomość w szkole, w domu W-ej Koreckiej. Nowolipie Nr 24. St. Lutyńska. —1092—1—1

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury,"
sprzedaje w swych sklepach

Śledzie Angielskie

sztuka po kop. 2½.
—10035—30—9

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i uskutecznia biuro Radcy Honorowego Burby na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kolumny Zygmunta w domu Nr 97, gdzie apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych.
—1093—1—3

Skład Szczotek i Pędzli

z fabryki

Aleksandra Fejsta,

nowo przekształcony i znacznie powiększony, egzystuje od lat wielu w jednem i tem samem miejscu (dom A. F. Galle, ulica Senatorska)
Adresować proszę:
Aleksander Fejst, ulica Senatorska Nr 467 w Warszawie. 1—3—1088—

Ktoby miał do zbycia weksel na

A. AMSEL,

niech zostawi adres w Redakcji Kur. Warszawskiego pod lit. S. K. —1031—1—3

PALTO MĘZKIE

jest do sprzedania na wacie, prawie nowe, na osobę słusznego wzrostu, za bardzo nizką cenę. Wiadomość na Wspólnej ulicy Nr 20, stróż domu wskaże. Tamże potrzebny jest **uczeń** z 4 lub 5 klassy do dawania korrepetycji. —1039—1—1

Sprzedaż.
Wynajem.
Zamiana.
Ceny stałe.

Nowo otworzony skład

Karola Dejnert,

byłego Ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

otrzymał nowy transport Fortepianów i Pianin, z najpierwszych Fabryk Europejskich

FORTEPIANY

od rs. 1,100 do 450.

PIANINA

od rs. 450 do rs. 220.

Wynajem Instrumentów

na dogodnych amortyzacyjnych warunkach
Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —1103—1—3

Losy do klassy 1-ej,

są do nabycia w kantorze loterji i Dzięgielewskiej nowo-otworzonym. Nowe Miasto Nr 1 gdzie Apteka. —1059—1—3

Dla Amatorów

prawdziwe **Japońskie Szachy** do sprzedania. Wiadomość w Cukierni pana Kocha
—906—3—3

SER

GAMBRYNO,

nadszedł już do handlu

BRACI WRÓBEL.

—97—10—9

Nowo otwarta Fabryka

RĘKAWICZEK

przy ulicy Nowy-Świat i Chmielnej pod Nr 27, posiada znaczny wybór gotowego już towaru, który na tuziny i pojedyńczo nabyć można, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w Królestwo jako też i w Cesarstwo. Tamże przyjmują się rękawiczki do szycia na maszynach Wiedeńskich i Berlińskich po cenach umiarkowanych. Wejście od ulicy Chmielnej, na pierwszem piętrze. —708—2—3

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w Perfumerji Aleksandra Kocha.**

Ekstrakt m tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny, nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3 krotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszym jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon ekstraktu rs. 2 k. 50; za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon olejku rs. 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę w perfumerji **Aleksandra Kocha**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476d. 1—6 — 935 —

POSZUKUJE SIĘ DZIERŻAWA.

Mężczyzna w sile wieku posiadający pewnego dochodu 900 rs. rocznie, życzy wziąć w 6-letnią i dłuższą dzierżawę folwark lub kolonię o 2—3 włókach dobrej gleby, z porządnym o 3—4 pokojach mieszkalnym domem, odpowiedniemi ogrodami fruktowym i warzywnym, gospodarskiemi zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym. Położenie ma być leśne przy bieżącej wodzie. Ktoby z PP. właścicieli miał do wydzierżawienia posiadłość z opisanemi warunkami w jakiejkolwiek okolicy Królestwa a przedewszystkiem w Lubelskiej, albo ktokolwiek posiadałby wiadomość o takiej dzierżawie, zgłosić się zechce ulica Widok Nr 1, stróż wskaże od godziny 2 do 5 popołudniu. Zamieszkali zaś na prowincyi raczą adresować do zamieszkałej w tymże domu Formiaskiej. —1062—1—1

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś.go Andrzeja,
otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarynę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzynę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.
Przetwory i preparaty chemiczne tak **z własnej fabryki**
w Tarchominie pod Warszawą
— 15378 —

SKŁAD

Materjałów Aptecznych

R. Szymańskiego i E. Krupskiego

w WARSZAWIE,

Nowy-Świat Nr 51 i róg Wareckiej.

Nowo otworzony i starannie zaopatrzony uprzejmie poleca:

wszelkie artykuły apteczne, techniczne i farbiarskie.

Oliwę Nicejską i Prowancką najlepszą.
Trany świeże lekarskie: żółty i biały parowy.
Octy: biały: czerwony i estragonowy.
Soki, Syropy i Etery owocowe.
Sól stołowa śnieżnej białości w oryginalnych beczkach.
Krochmal krajowy i hollenderski.
Glans i Farbki wyborowe do bielizny.
Olejki Perfumy i Wodę Kolońską.
Mydła medyczne i gliceryn owe.
Benzynę, Glicerynę i Terpentynę.
Massę do zaprawiania podłóg.
Sodę, Potaż, Wosk biały i żółty.
Gelatynę białą i kolorową.
Proszek dalmacki i perski.
Oliwę i Smarowidło do maszyn i osi.
Farbę i Massę drukarską. 3—6— 654 —

TANIO.

NOWO ZAŁOŻONY

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Nowy Świat Nr 10, trzeci dom za Kontrolną Pałatą, kilka domów przed placem S-go Aleksandra

Zaopatrzony w znaczny dobór różnych Mebli dokładnej roboty, i sprzedaje takowe po cenach tanich. 10—12 — 19858 —

TANIO.

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyńcze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.

Paski surowcowe do zeszywania pasów.

Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.

Papier szmerglowy po kop. 40 za librę.

Papier szkłem nabijany po kop. 35 za librę.

Płótno szmerglowe po kop. 80 za librę.

Szmergiel, po kop. 18 za funt.

Kit do machin „Mastix" zwany, po kop. 13 za funt.

Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.

Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

KRAFT & KUKSZ,

46—0 —10,968— w Warszawiece ulica Miodowa, Nr 490/1.

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

Jadwigi Zarembskiej

Ulica Niecała Nr 12.

Rekomenduje Suknie balowe od rs. 10, z całym garniturem kwiatów od rs. 17, Suknie wizytowe i na ulicę, Paltociki z futrem i na wacie, jedwabne, aksamitne i syberynowe, Burna i kaftany zimowe i wiosenne podług najświeższych fasonów, kapelusze, ubiorki, czepeczki, kołnierzyki i t. p. przybrania po nader umiarkowanych cenach,—nadmienia się, że suknie balowe wykończają się na zamówienia w bardzo krótkim czasie świeżo i gustownie, całe zaś wyprawy przyjmuje tak z powierzonego jak i z własnego materjału. Przedmioty powyższe, stosownie do żądania mogą być ekspedjowane na prowincję —197—3—3

Skład Główny i Fabryka Lamp Naftowych

Trwałość wyrobów poręczona

NOWA WIELKA FABRYKA
LAMP NAFTOWYCH
Władysława Podgórskiego.

Posiada ogromne zapasy Lamp, zarówno wytwornych i wspaniałych, jak skromniejszych. Lampy **Salonowe**, **Wiszące** do **Sal jadalnych**, z kontrwagą. **Kandelabry i Kinkiety** na ściany. **Żyrandole do świec**, brązowe i kryształowe. Lampy **wytworne do Sypialń** (ample) Lampki **Kuchenne**. **Latarnie do oświetlania ulic.** Słowem. wszelkie oświetlające przyrządy do mieszkań prywatnych, do Fabryk i do Zakładów Publicznych, wyrabia według **najświeższych systemów i wzorów** Wszelkie odnowienia, przerobienia i reperacje Fabryka przyjmuje i **uskutecznia spiesznie**, a kupującym hurtownie rozsyła **Albumy** z rysunkami Lamp, Żyrandoli, Kandelabrów i t. d. oraz **Cenniki** dla ułatwienia wyboru.

10 — 0 —17159—

Ceny najprzystępniejsze

W domu własnym, Krak.-Przem. Nr 389.

Przyrządy do natychmiastowego wytwarzania gazu oświetlającego

SYSTEM PARODY

Jeneralny Ajent na Cesarstwo i Królestwo

F. PIETSCHMANN,

2—0 — 986 — **Warszawa, Niecała Nr 8.**

NOWY ZAKŁAD

Wynajmowania Powozów

Chmielna Nr 10.

Przyjmuje wszelkie obstalunki po znacznie zniżonych cenach.—Odznacza się elegancją i doborem wynajmowanych ekwipaży.

—723—4—7

PIANISTKA

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w Warszawie. Wiadomość w mleczarni, ulica Nowy-Świat Nr 58. —546—4—6

GRZYBY

Litewskie, wyborne w smaku, na funty po kop. 25 na pudy po rs. 12. Włodzimierska Nr 12, stróż wskaże. —19655—4—8

MONTER

znający dokładnie język polski i posiadający najlepsze świadectwa z powodu długoletnich zajęć przy machinach rolniczych, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. E F. 372 przyjmuje Ekspedycja Anonsów **Rudolfa Mosse** w Królewcu (w Prusach)

—681—3—3

Potrzebną jest **OSOBA**

z wyższem wykształceniem na wspólne mieszkanie, albo parę panienek przyzwoitych, potrzebujących opieki, także jest pokój umeblowany, może być z pościelą i życiem, bliższa wiadomość na miejscu od 9 rano do 3. Podwal Nr 44, mieszkania 16. —844—3—3

Rządca Dóbr

krajowiec, żonaty, lat 42, mający chlubne rekomendacje z majątków wzorowych, z jednego za lat 15, z drugiego na lat trzy i z trzeciego za tyleż, poszukuje obowiązku w większym majątku w Królestwie lub Cesarstwie (mówi i pisze oprócz polskiego, po niemiecku i po rossyjsku). Wiadomość uprasza zostawić w Redakcji pod literami X. Z., na żądanie może złożyć kaucji rubli 1000.

—850—2—6

Henryk Börger,

Malarz pokojowy i znaków przy ulicy Leszno Nr 674/42. Mam honor zawiadomić szanowną publiczność, że po śmierci ś. p. ojca mego fach ten nadal prowadzonym będzie przezemnie. Polecam się łaskawym względom.

—756—3—3

Książki Architektoniczne,

rysunkowe i inne treści technicznej, z wybornemi tablicami rysunków. do sprzedania. Chmielna Nr 60, mieszkania 6 lub stróż wskaże. —828 2—3

Potrzebną jest zaraz summa:

3,000 Rubli,

na 1 szy Nr Hypoteki bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w magazynie wyrobów Galanteryjno Tapicerskich S. Wretnowskiego, przy ulicy Czystej Nr 465. —780—3—3

APTEKA

w mieście gubernialnem, położona w najlepszej dzielnicy, jest do sprzedania zaraz; dochód roczny, wynosi brutto około 9000 rs. Bliższa wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 27 nowy 2 piętro od frontu nad drzwiami Nr 6. —717—4—6

Maszyna do szycia

systemu Whelera i Wilsona, bardzo mało używana, jest do zbycia za przystępną cenę. Wiadomość: Elektoralna Nr 14 mieszkania 21

—851—3—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury.**

Sprzedaje w swych Sklepach

GRZYBY

wyborowe bez korzeni funt kop. 40 i z korzeniami kop. 20 —371—5—0

Jest do sprzedania

szezlong nowy, kozeta, sofka i dwa obrazy duże, ulica Leszno Nr 10 nowy, u tapicera.

—1112—1—1

Są do sprzedania:

Faetony nowe elegancko wykończone, oraz **Bryczki** nowe, zdatne na prowincję i **Wozy** półtoraczne i kolejne. Wiadomość przy ulicy Nowolipie wprost Żelaznej Nr 76/2448.

—483—6—6

Przybył z Rosji transport



40 KONI

Powozowych rasowych, dużych, różnej maści. Wiadomość na Pradze, ulica Brukowa Nr 398 u kupca Chaima Einochowicza Rechtszaft. —1074—1—3

Jest do sprzedania



KOCZ

dobrze wyrestaurowany, oraz **Faeton nowy na jednego lub parę koni, ulica Chłodna Nr 25 nowy.** —359—3—3

FOLWARK

w okolicy Radomia 9 włók ornej ziemi z budynkami i inwentarzem kompletnym i kontrawersem z rządem o 16 włók lasu, jest do sprzedania w dogodnych warunkach, bliższa wiadomość u T. Putiatyckiego w Kutnie.

—914—3—3

Dom murowany,

położony przy ulicy Brzozowej w Warszawie, przynoszący czystego dochodu przeszło rs. 500 rocznie, jest do sprzedania za rs. 4,750. Wiadomość u Pinowskiego Patrona, Ś-to Jerska Nr 28. —937—2—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania:

Suknia jedwabna

niebieska z takimże wetmanem i stanikiem ubierane koronkami gipiurowemi i **Płaszcz** do figury okładany futerkiem, mało co używane na osobę średniego wzrostu. **Sznur korali dużych** i taka sama **Bransoletka**, także **Meble** jesionowe oraz naczynia kuchenne, po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość ulica Twarda Nr 5 nowy. sień 2 mieszkania Nr 17. —966—2—3

HANDEL WIN

i **Towarów Kolonialnych** dobrze renomowany od 40 tu przeszło lat egzystujący w mieście **Zgierzu** jest do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w handlu L. Orzechowskiego w Łodzi. —1103—1—3

Lekcje kroju,

podług metody najpraktyczniejszej udzielają się po rs. 6 za kompletne wyuczenie, jak również przyjmują się wszelkie roboty w skład tualety damskiej wchodzące. Ulica Złota Nr. 12, stróż miejscowy wskaże. —891—2—2

Plac obszerny

na Skład Węgli, Drzewa i Desek, do wynajęcia w domu Nr 18/500. przy ulicy Złotej. Wiadomość u Rządcy.—Tamże można dostać **Mleka** świeżego prosto od krowy.

—912—2—3

Pozostawiono

do sprzedania:

spódnicę jedwabną krótką z sześcioma falbankami, stanik wygorsowany, rękawy długie, kolor modny zielony rs. 18. kaftanik bez rękawów. aksamitny rs. 7. kolczyki koralowe rs. 7, puf tiulowy oszyty koronką rs. 2, woalka i szaliczek rs. 2. Ulica Miodowa Nr 10 w oficynie wprost bramy na drugiem piętrze, Nr mieszkania 15. —898—2—3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix.—W PARYŻU.

Jest do sprzedania:

Skóra zamszowa dużego łosia, oraz kanapa mahoniowa mało używana. Ulica Sienna Nr 11, mieszkania 1-szy. —1072—1—2

NOWA PRALNIA

Aleje Jerozolimskie Nr 15, potrzebuje

Kobiet do prasowania.

—1015—2—3

W OGRODZIE SASKIM W MLECZARNI

dostać można: Śmietanki kwarta kop. 20 i kop. 30, Masła funt kop. 37½ i 40, Śmietany kwaśnej, Mleka kwaśnego i kremu.

—741—2—3

DLA SIWYCH WŁOSÓW
tylko natychmiastowe zafarbowanie

ORIZALINE
DU
Dr JAMES SMITHSON
JEDEN FLAKON
Dla natychmiastowego zafarbowania włosów i brody.

207 rue St HONORÉ. PARIS

Nie potrzeba myć głowy ani przed ani po użyciu tego środka, nie plami on skóry i nie szkodzi zdrowiu, skutek natychmiastowy.
Sprzedaje się u LEGRAND i u wszystkich fryzyerów.

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.
—19259—13—18

Jabłka tyrolskie,

winogrona hiszpańskie, świeże owoce Marsylijskie, Pasztety Strasburskie w ternikach i puszkach, Francuzkie konserwy owocowe w syropie, otrzymał nowo-otworzony handel win i delikatesów, pod firmą **Rokowski i Kornecki**, Nowy Świat wprost apteki W-go Koopego Nr 40. —354—4—5

U Akuszerki Michalczyk,

są pokoje z osobnemi wejściami dla osób spodziewających się słabości, z wszelkiemi wygodami. Ulica Podwal vis à vis Kapitulnej, Nr 12. —644—5—6

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.

BROWAR

Karola Machlejd, przy ulicy Chłodnej pod Nr 918, dla dogodności Szanownej Publiczności, urządził **Skład** sprzedaży piwa butelkowego przy ulicy **Długiej** w **Hotelu Polskim** pod Nr 585 i zamówienia na mniejsze i większe partje, przyjmują się w Browarze i Składzie. 2 8 — 980 —

Jarząbki, Kuropatwy i wszelką zwierzynę, utrzymuje na składzie nowo-otworzony handel pod firmą

Rokowski i Kornecki,

ulica Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego. —353—4—5

SIANA

w najlepszym gatunku fur 30 jest do sprzedania z dostawą lub bez dostawy. Wiadomość pod Nr 6 na ulicy Oboźnej u Więskowskiej. —704—3—3

Magazyn Obuwia Męzkiego i Damskiego

H. DULĘBA,

ulica Królewska Nr 11/1076, sprzedaje kamasze męzkie, od rs. 4 do 5 i damskie od rs. 2 do 4 rs. 50 k. —944—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

CZTERY KLACZE

kare, para **Ogierów** gniadych, rosłych, jeden Ogierek skaro-gniady, młode; oraz para wałachów kasztanowatych. Wszystkie uprzężne. Tamże nabyć można, dwa **Kocze** mało używane, jedna **Dorożka** petersburgska, jedna **Leniejka** i cztery **Chomonta** do ruskiej zaprzęgi. Wiadomość w koszarach Mirowskich za Żelazną Bramą u podoficera Jassa. —969—2—3

SYROPY

czysto owocowe:

jak: **Malinowy, Poziomkowy, Porzeczkowy, Wiśniowy,**

sprzedają się w buteleczkach funtowych **po kop. 30.**

W Filji Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, ulica Elektoralna Nr 4, pierwszy dom za gmachem Banku Polskiego.
21—0 —16880—

Dwa młyny wodne,

z olejarnią lub jeden, do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy lub 24 Czerwca r. b., półtorej mili od m. Tarczyna. Wiadomość w Warszawie u właścicielki, Dzielna Nr 6, w jednym nowy cylinder. —692—2—3

W ZAKŁADZIE

TAPICERSKIM

LEOPOLDA BRENERT

Nowy Świat Nr 37,

są do sprzedania **MEBLE**, kilka garniturów wysłanych i pokrytych rypsem, szeslągi, kozety, sofy, fotele, napoleonki, komody, łóżka, umywalnie, stoły jadalne i t. p. na prowincję z opakowaniem sprzedaje po cenach niepraktykowanych, o czem się można przekonać na miejscu. —504—6—6

Przybłąkaną w dniu 17 Grudnia r. z

KOZĘ

Białą bez rogów odebrać można przy ulicy Hożej Nr 3. Stróż wskaże.
—1071—1—3

Jest do sprzedania

KROWA

Żuławska, po cielęciu, dająca mleka dziennie 16 do 18 kwart, ulica Pańska, Nr 24 nowy.
—988—2—3

SPRYCKI,

Epruwetki, Rafreszysery i Flaszeczki różnej wielkości Homeopatyczne, wyrabiają się i sprzedają w Handlu szkła, ulica Podwal Nr 7 nowy.
—971—2—3

Jest do sprzedania

za przystępną cenę **Pies** czystej duńskiej rasy przeszło trzy miesięcy mający przy ulicy Solnej pod Nr 7 w oficynie na dole Nr 8 drzwi. —943—2—3

Do sprzedania:

meble, naczynia kuchenne, pościel, futra i inne różne przedmioty. Krakowskie Przedmieście w gmachu uniwersyteckim u Sekretarza Uniwersytetu —1113—1—2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, Sofa, Szeslong i Stolik do kart. Ulica Marszałkowska Nr 52 u Tapicera.
—1111—1—6

Bardzo tanio nabyć można

MEBLE,

Mahoniowe, Orzechowe i Jesionowe, różne Szafy, Kredensa, Łóżka, Toalety, Stoły Obiadowe dębowe i t. p., oraz przyjmują się obstalunki. Aleja Jerozolimska Nr 15 u stolarza, za dobroć materjału i wyborne wykończenie zaręcza się. —1102—1—3

FORTEPIAN

jest do sprzedania, machoniowy fabryki Paryzkiej, z blatem metalowym i ze szprejcami za Rsr. 150 Ulica Chłodna Nr domu 37, wiadomość u stróża. —1106—1—1

PIANINA

nowe są do sprzedania w fabryce pianin Teodora Elwart, Chmielna Nr 33, ceny przystępne gwarancja 5-cio letnia, tamże przyjmują się reperacie i strojenie. —1023—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

prawie nowy z fabryki Małeckiego palisandrowy, z całym blatem metalowym i czterema szprejcami, ulica Solna Nr 15 nowy w bramie na prawo. —718—3—3

Są do sprzedania

PIANINA

nowe zagraniczne, po najprzystępniejszej cenie w Składzie K. Fritzsche, Ste Krzyzka Nr 25, wprost ulicy Jasnej. —911—2—3

Dwie Szafy

oszklone z szufladami. Dwa Stoły na jesion malowane, oraz Lampy Naftowe są do sprzedania za nizką cenę Wiadomość w składzie Szczotek i Pędzli Aleksandra Feista, przy ulicy Senatorskiej Nr 467, dom A. F. Galle w Warszawie. —1090—1—3

Pałacyk

z 8 pokoi złożony z obszernemi suterenami z ogrodem i zabudowaniami gospodarskiemi w najpiękniejszej stronie miasta przy rogu ulic Marszałkowskiej i Alei Szucha w ogrodzie dawniej księcia Galicyna Nr 1763 położony, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia, może być wynajęty na rok cały, lub na letnie miesiące. Wiadomość ulica Długa Nr 32 dom zwany Petkańskie 2-gie piętro od frontu, po mieszkania Nr 6, zastać można od 2 do 4 poobiedzie. —1085—1—6

MIESZKANIE

z osobnem wejściem dla osoby przyzwoitej, jest do najęcia od 1-go Lutego, Nowe-Miasto Nr 1 gdzie Apteka, mieszkania Nr 3 pierwszeństwo dla Niemki. Tamże jest do sprzedania łóżko jesionowe i stolik.
—1060—1—3

Do wynajęcia

od Wielkiej nocy

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica i komórka, które kompletnie będą odnowione, za 450 Rs. rocznie.

Od Ś go Jana r. b

Sklep, w którym od kilku lat mieści się **Cukiernia**, mająca powodzenie, wraz z dwoma lub trzema pokojami, kuchnią, piwnicą, lodownią i komórką, przy ulicy Chłodnej Nr 38
1107—1—3

POKÓJ

z meblami i usługą jest zaraz do najęcia. Ulica Niecała Nr 12 mieszkania 22.
—1104—1—1

Jest do wynajęcia

Pokój

duży może być z usługą i życiem. Nowy-Świat Nr 57, wiadomość w magazynie na pierwszym piętrze. —1058—1—3

Dwa POKOJE

z przedpokojem i kuchnią z powodu wyjazdu są do odstąpienia zaraz od 1-go Lipca, tamże są do sprzedania meble i niektóre porządki kuchenne. Nowolipie Nr 3 pierwsze piętro.
—1067—1—2

Lokal

jest do odstąpienia zaraz z meblami, składający się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, cena miesięcznie rs. 35. Ulica Szpitalna Nr 12 stróż Antoni wskaże. —1064—1—3

KILKA LOKALI

w domu pod Nr 2977, przy ulicy Czerniakowskiej obok fabryki gazowej, jest do wynajęcia każdego czasu na różne ceny, oraz mieszkanie duże na dole z dwoma wchodami, składające się z 3 pokoi, salonu, kuchni i piwnicy, dwóch ogrodów 1 go owocowego 2-go warzywnego, rocznie za Rs. 400 Lokal na kuźnię z szopą i wozownią 250 Rs. rocznie, dwa ogrody warzywne za 150 Rs. rocznie. Wiadomość codziennie do godziny 10 z rana, w domu pod Nr 1.305 (nowy 50), przy ulicy Nowy-Świat u p. Stokowskiego, stróż wskaże.
—1105—1—6

Jest Pokój,

lub wspólne mieszkanie, przy zacnej osobie dla kobiety, ze stołem i usługą. Chmielna Nr 30, w oficynie 2-ie piętro na prawo Nr 8 mieszkania. —766—3—3

POKÓJ

duży o dwóch oknach, z meblami, osobnem wejściem, jest do wynajęcia dla osoby pojedyńczej od 1-go Lutego 1876 r. Krakowskie-Przedmieście Nr 63, dom W-go Sztejnera, wprost Resursy Obywatelskiej, 1-sze piętro.
—831—3—3

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

z meblami, opałem i usługą, oraz do sprzedania **masło** litewskie, **wędlina** i **peklowina.** Warecka Nr 1, parter Nr 2.
—860—3—3

Dwa Pokoje

z kuchnią na 2 m piętrze od frontu, za rs. 200, przy ulicy Freta Nr 7. —931—2—3

Do wynajęcia

LOKALE

Dwa pokoje z kuchnią i pojedyńcze, w każdym czasie. Ulica Dzika Nr 37 nowy.
—836—3—3

POKÓJ

przy familii z meblami, usługą i opałem do wynajęcia. Ulica Elektoralna, Nr domu 20, mieszkania Nr 24. —727—3—3

POKÓJ

frontowy, umeblowany, suchy, ciepły, z widokiem na dwie ulice, położony w środku miasta, z wejściem oddzielnem i usługą, jest do odnajęcia w każdym czasie za przystępną cenę. Wiadomość w godzinach między 1 a 6 po południu, przy ulicy Elektoralnej, Nr domu 35, mieszkania 7. —825—3—3

POKÓJ

w każdym czasie jest do wynajęcia, z usługą i wspólną kuchnią, dla kobiety. Ulica Leszno Nr 62, w oficynie po prawej stronie.
—895—2—3

Dla osób wiekowych, miłujących spokój, są do odnajęcia każdego czasu

Trzy Pokoje

i kuchnia, na pierwszem piętrze. Wiadomość: Ulica Ogrodowa Nr 34. —917—3—3

Zaraz do wynajęcia!

Mieszkanie składające się z salonu, dwóch pokoi, kuchni, śpiżarni i komórki na drzewo, za Rsr. 45 kwartalnie. Ulica Stare-Miasto Nr (2 nowy), wiadomość u stróża.
—979—3—3

Potrzebny jest zaraz

SKŁAD OBSZERNY

suchy, w budynku murowanym w bliskości Danielewiczowskiej ulicy. Wiadomość w kantorze A. Nepros Danielewiczowska Nr 8.
—987—2—3

Jest do sprzedania

SKLEP

Korzenny wraz z Dystrybucją i wygodnem mieszkaniem. Ulica Chłodna Nr 40.
—633—7—15

Różne Sklepy, Mieszkania, Piwnice i Składy

są do wynajęcia od Ś go Jana r. b. przy ulicy Miodowej w domu Nr 15 nowy, wiadomość na miejscu u gospodarza. —5?6—5—6

Sklepy i mieszkania

do wynajęcia od Wielkiej Nocy, za Żelazną-Bramą na przeciw Gościnnego Dworu, dom Ad. Janasza Nr 11 gdzie zajazd, wiadomość u stróża. —534—5—6

SKLEP

przy jednej z głównych ulic Warszawy, jest do odstąpienia z całem urządzeniem wewnętrznem. Wiadomość udzieli Red. Kur. Warsz.
—653—4—6

Potrzebne są Piwnice

obszerne, same w sobie, przy dużym dziedzińcu i dobrym zajeździe na skład hurtowy win od 1 Lipca r. b, Ktoby miał takowe do wynajęcia, zechce pozostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. dla bliższego porozumienia się. —753—3—3

SKRADZIONO

w domu pod Nr 1055e (Nr 21) przy ulicy Grzybowskiej, z mieszkania Nr 5, dwa Lichtarze srebne, 12-ej próby, z cyframi na podstawie W. R. Uprasza się Panów Złotników o zwrócenie uwagi. Za wynalezienie, nagroda zapewnia się —1109—1—1

Zamieniony kalosz,

z literą **L** na inny z literą **P** przy wyjściu z Teatru Rozmaitości, uprasza się odmienić Hotel Polski Nr 30. —975—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.